

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Jabłoński

Protokolant: protokolant sądowy stażysta Agata Kowalewska

po rozpoznaniu w sprawie 08.08.2014 r., 30.12.2014 r., 12.06.2015 r., 22.07.2015 r.

W. A., ur. (...) w L., s. K. i M.

oskarżonego o to, że:

w bliżej nieustalonym okresie pomiędzy 16 a 20.10.2008 r. w W., dokonał kradzieży elektronarzędzi w postaci wiertarki M. oraz szlifierki H. o wartości ok. 2.000 zł na szkodę R. P., wiertarki H. oraz szlifierki B. and D. o wartości ok. 1.500 zł na szkodę Z. C. oraz wkrętarki m-ki M. o wartości ok. 600 zł na szkodę T. W.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

orzeka:

I. Oskarżonego W. A. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu przyjmując, iż działał w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia narzędzi wymienionych w akcie oskarżenia i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69 § 1 i 2 i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego W. A. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.

III. Na mocy art. 72 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego W. A. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 2.000 (dwóch tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonego R. P. w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się wyroku.

IV. Na mocy art. 627 kpk zasądza od oskarżonego kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty od kary zaś na mocy art. 624 § 1 kpk zwalnia go z obowiązku ponoszenia pozostałych kosztów postępowania.

III K 174/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na budowie osiedla mieszkaniowego przy ul. (...) zatrudniony był między innymi W. A., który z tego tytułu miał dostęp do kluczy od magazynku z narzędziami a także do lokalu mieszkalnego M. K. w którym wykonywał prace wykończeniowe. 18.10.2008r Z. C. i T. W. opuścili mieszkanie M. K. pozostawiając tam elektronarzędzia i udali się poza W. do miejsca zamieszkania. Oskarżony kontaktował się z nimi w godzinach popołudniowych pytając gdzie są i uzyskując odpowiedź, że jada do domu i będą w niedzielę. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych oskarżony wzięł od S. P. (1) klucz do magazynku narzędziowego i po kilku minutach go oddał po czym oddalił się i już nie

wrócił do pokoju zajmowanego wspólnie z S. P.. Po powrocie do pracy w poniedziałek pokrzywdzeni zauważyli brak narzędzi częściowo przechowywanych w mieszkaniu M. K., a częściowo w magazynku. Inni wykonawcy dysponujący kluczami do mieszkania M. K. czyli pokrzywdzeni C. i (...) byli nieobecni w pracy przez weekend, a o kradzieży narzędzi dowiedzieli się przybywając do pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego W. A. (k-135,586), zeznań świadków : Z. C. (k- 141-142, 267-268, 587), M. K. (k- 7-8, 291-292, 587-588), R. P. (k-2,16,109-110, 266-267, 588-589), J. P. (k- 26,268,589), D. W. (k- 14-15,590), T. W. (k- 189. 672), T. P. (k- 28-29, 333-334) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wykazu na k- 752.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za przyjętą przez niego linię obrony. Zeznania świadków przesłuchanych w toku postępowania nie zawierają bowiem treści mogących w jakikolwiek sposób wesprzeć wersję oskarżonego, a koincydencja czasowa zaginięcia narzędzi z oddaleniem się oskarżonego i możliwością dostępu do zamkniętych pomieszczeń w których narzędzia te były, przy jednoczesnym upewnianiu się że dwaj pokrzywdzeni oddalili się z W. w czasie zdarzenia nie pozwalają uznać wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne.

Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodny materiał dowodowy z uwagi na ich spójność, uporządkowanie, konsekwencję i wzajemne potwierdzanie się relacji świadków, szczególnie wewnątrz grup świadków: C., K. i (...) oraz P., P., W. i P..

Sąd zważył, co następuje:

W świetle materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi wątpliwości.

Jak idzie o narzędzia zabrane na szkodę Z. C. (wiertarka i szlifierka) oraz T. W. (wkrętarka), to pomimo braku bezpośredniego dowodu wina oskarżonego dowody pośrednie układają się w nierozzerwalny i jedyny możliwy łańcuch prowadzący do konkluzji o winie oskarżonego. Otóż klucze do mieszkania M. K. po ich wydaniu lokatorowi były w jego wyłącznej dyspozycji. Udzielił ich przed weekendem w czasie którego doszło do kradzieży oskarżonemu, który miał dokończyć malowanie barierki balkonowej. Inny klucz mieli pokrzywdzeni, a ostatni posiadał M. K.. Ten zaś stwierdziwszy dokonanie zaboru narzędzi nie zauważył śladów włamania czy płądrowania mieszkania. Prowadzi to do jedynego możliwego wniosku, czyli do tego, że narzędzia zostały zabrane przez osobę dysponującą kluczem i widząca o tym że są w mieszkaniu stosunkowo wartościowe przedmioty użytkowe. Takie kryteria w świetle ostatnich zeznań M. K. (k- 587-588) i R. P. (k- 588-589) na temat kluczy do oddawanych mieszkań spełniali zaś jedynie pokrzywdzeni, właściciel mieszkania i oskarżony. Oczywiście jest, że pokrzywdzeni nie zabrali tych narzędzi sami, bo nie mieliby w tym celu. Tym bardziej, że nie domagali się odkupienia ich przez właściciela mieszkania (jak mogliby to czynić przy upozorowaniu kradzieży), to M. K. bez ich sugestii postanowił je im odkupić dostrzegając związek pomiędzy tym, że dał klucz oskarżonemu i przez to umożliwił dokonanie kradzieży. Skoro zaś tak postąpił to jest logiczne, że nie mógł sam być sprawcą, gdyż jedynie na tym by tracił odkupując nowe narzędzia a zyskując w to miejsce używane. Pozostaje więc oskarżony jako jedyny możliwy sprawca kradzieży. Doskonale pasuje do tego jego zachowanie kiedy to pokrzywdzeni, z którymi w trakcie pracy nawiązał stosunki koleżeńskie wyjechali do S. na weekend. Oskarżony w piątek po południu dzwonił do Z. C. upewniając się gdzie są pokrzywdzeni i dostał odpowiedź, że jadą do domu i wrócą w niedzielę. Nie ma wątpliwości, że telefon ten był wykonany tylko po to aby upewnić się jaki przedział czasowy ma oskarżony do dyspozycji do wyniesienia narzędzi zanim zostanie to wykryte. Jak wskazał świadek C. nie są to narzędzia duże i pomimo ochrony można je było łatwo wynieść w sposób niepostrzeżony. Sąd zauważa w tym miejscu, że czyn miał miejsce w październiku kiedy nie powszechnie noszone są już cieplejsze a przez to obszerniejsze sztuki odzieży i wyniesienie w sumie pięciu(razem z tymi zabranymi z magazynku narzędziowego innemu pokrzywdzonemu) niewielkich elektronarzędzi z terenu budowy nie wymaga więcej niż dwóch, góra trzech kursów, na co wiedząc, że pokrzywdzeni wrócą dopiero w niedzielę, a magazynek narzędziowy będzie potrzebny dopiero w poniedziałek miał oskarżony, aż nadto czasu. Nie można także pomijać jako dowodu pośredniego koincydencji czasowej kradzieży dokonanej na szkodę R. P., który zatrudniał oskarżonego i z którego narzędzi przechowywanych w magazynku korzystał. Oczywiście jest, że sama zbieżność czasowa zaboru narzędzi z dwu różnych miejsc budowy nie dowodzi

sprawstwa oskarżonego sama w sobie, lecz dodana do faktu jego następczego zniknięcia każe potraktować ją jako kolejne ogniwo łańcucha dowodów pośrednich.

Co zaś do kradzieży wiertarki i szlifierki na szkodę R. P. to z jasnych i konsekwentnych zeznań Z. P. wynika, że oskarżony w chwili kiedy świadek jako dysponent kluczy do magazynku narzędziowego skończył już pracę i przebywał w pomieszczeniach hotelu robotniczego poprosił go o klucze i po kilku minutach oddał je. Następnie zniknął (zajmował ten sam pokój co świadek P.), a w poniedziałek okazało się, że brakuje elektronarzędzi, które były tam kiedy świadek ostatni raz zamykał magazynek. Jednocześnie stwierdzono kradzież na szkodę pokrzywdzonych C. i (...). Powyższe okoliczności każą uznać, że to oskarżony dokonał przywłaszczenia także i tych narzędzi. Miał ku temu okazję, przedmioty zabrane były łatwo zbywalne, a najwyraźniej planował w tym czasie także kradzież innych narzędzi o czym świadczy wykonany telefon do świadka C. sprawdzający czy inni pokrzywdzeni nie przeszkodzą mu w jego realizacji. Przy braku możliwości sprawstwa innej osoby w zakresie zaboru na szkodę pokrzywdzonych C. i (...) i jednoczesnym zaborze narzędzi z magazynku, do którego w tym samym okresie czasu uzyskał dostęp oskarżony, który to oskarżony następnie porzucił pracę i zniknął nie można uznać inaczej niż tak, że to oskarżony był sprawcą całości zaboru. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie szkody wykryto w zasadzie jednocześnie, co wyklucza możliwość, że ktoś dowiedziawszy się o kradzieży w mieszkaniu M. K. postanowił zabrać inne narzędzia w nadziei, że obciąży to konto oskarżonego.

Dlatego też Sąd uznał, że oskarżony zabrał przedmiotowe narzędzia i przejął je w swoje wyłączne władanie czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę miarkował represję kierując się znacznym upływem czasu od zdarzenia w porównaniu z wartością przedmiotów zaboru oraz tym, że część pokrzywdzonych nie poniosła w wyniku zdarzenia długotrwałego uszczerbku w majątku z uwagi na bardzo honorową postawę M. K.. Stąd kara jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat przy obowiązku naprawienia pozostałej do wyrównania szkody jest z jednej strony konieczna ale też i wystarczająca nawet pomimo uprzedniej karalności oskarżonego datującej się w okolicach zarzucanego mu czynu i wcześniej, co znaczy że od 2008 roku oskarżony w konflikty z prawem nie wchodził.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.